

148

129

168

Nr. akt 164/47.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 19 września 1947 r. w Gorlicach

Sędzia Sędzcy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą

w Sąd Grodzki w Gorlicach, Oddział

w osobie Sędziego Dra. T. Turowsza

z udziałem Protokółanta J. KAZKA

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 167 k.p.k. — orzecz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. k.p.k. po czym —²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Dziopak Jan

Wiek 58 lat

Imiona rodziców Józef i Antonina z Pekałów

Miejsce zamieszkania Gorlice [REDACTED]

Zajęcie nauczyciel gimnazjalny

Wyznanie rzym-kat.

Karalność

Stosunek do stron obcy po prawnym upomnieniu i pouczeniu zeznał je.

Aresztowany zostałem przez gestapo w dniu 21 sierpnia 1940 roku. Po ciężeniach w Gorlicach, jaśle i Tarnowie zesłano mnie w dniu 3 października 1940 do obozu w Oświęcimiu.

Oskarzonego Armeiera Hansa poznałem w obozie w dniu objęcia przez niego władzy "Lagerführera" a zetknąłem się bliżej z nim po otrzymaniu pracy w kancelarii obozowej jako pisarz. Widziałem Armeiera jak bił więźniów znecał się nad nimi. Widziałem przez okno jak osobiście wymierzał karę chłosty, najczęściej w pokoju blokowego

24 bloku. Słyszałem jak powiedział do więźnia po poprzed-

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

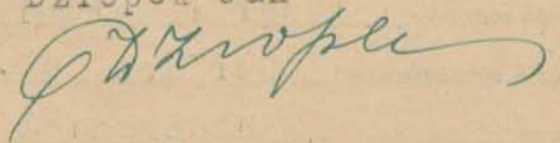
2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

168

107

190
nim zabicu go: "Morgen wirst du erschossen" Jutro będziesz rozstrzelany. Zapisalem sobie numer owego kolegi więźnia a pracując w kancelarii obozowej mogłem stwierdzić czy Aumeier dotrzyma słowa. I rzeczywiście po trzech dniach ów więzień był umieszczony na liście zmarłych. Aumeier kazał go zamordować. Oskarżony stosował za najdrobniej-przekroczenia obozowe drakońskie kary. On skazał czterech więźniów na 6 tygodni nocnego aresztu w pozycji stojącej. Dwóch z tych więźniów zmarło po kilkunastu dniach. Bowiem więźniowie ci musieli w dzień normalnie pracować. Widziałem jak oskarżony wymierzał osobiście karę chłosty po 50 razów dla całego komanda pracującego w t. zw. Komanda Niesłychanej zbrodni dopuścił się oskarżony, gdy w dniu 6 stycznia 1943 r. zebrał około 400 więźniów pracujących w "Effektenkammer, Bekleidungskammer, Erkennungsdienst, Entwesungskammer, podzielił ich na trzy grupy z których 1/3 około 150 wzięli na blok 11, gdzie ich rozstrzelano. Z pozostałych 2/3, jedną część złożoną z Niemców i Volksdeutscherów pozostawiono w tych komandach, a resztę, kto nie podpisał Volkslisty rozstrzelano.

Dziopak Jan



Zak. i podp.

Sędzia:



Protokolant:

